

# Cudowny obraz w TVP

Data publikacji: 12.02.2018 9:15

Na terenie Śląska Cieszyńskiego znajduje się wiele zabytków, z czego ich zdecydowana część znajduje się lokalnych kościołach oraz kaplicach. Jednym z takich właśnie zabytku, jest aktualnie poddawany konserwacji obraz Marki Bożej z dmuchawcem, pochodzący z XVI wieku z kościoła w Kończycach Małych.

Jak wskazują osoby, zajmujące się konserwacją zabytków sakralnych z diecezji Bielsko-Żywieckiej, obraz został poddany konserwacji praktycznie w ostatniej chwili. Wilgoć odcisnęła na nim swoje piętno, a tak zwane drewnojady pozostawiły w nim ślady swoich żerowisk. To, że lico zostało zachowane w stosunkowo dobrym stanie graniczy praktycznie z cudem, jednak konserwacja obrazu jest długim i mozolnym zadaniem.

**- Zdjęcia rentgenowskie i w podczerwieni pokazały warsztat przygotowawczy twórcy obrazu. Uwidoczniony na zdjęciach rysunek wstępny pokazuje, że był to ktoś o wybitnym talencie. Miał bardzo sprawną rękę. Kreska rysunku prowadzona jest niezwykle swobodnie. Malarz na wcześniej przygotowany grunt nanosił tylko to, co było dla niego niezbędne. Widać, jak w czasie powstawania dzieła artysta zmieniał lub dopracowywał szczegóły, bazując tylko na wcześniej naniesionych konturach. Wyraźnie można dostrzec kolejne etapy przenoszenia z wyobraźni malarza wizerunku Madonny z Dzieciątkiem na drewniane podobrazie za pomocą farb i złotej folii** – możemy przeczytać na stronie internetowej parafii w Kończycach Małych.

Prace badawcze na chwilę obecną pozwoliły wykluczyć teorię, że obraz miałby powstać w środowisku krakowskim. Aktualnie osoby odpowiedzialne za badanie skłaniają się raczej na dobry warsztat wrocławski, bądź też na twórców z Moraw. Niezależnie od miejsca, gdzie dzieło sztuki powstało jest ono wykonane w niezwykle staranny sposób, a kreska i kompozycja świadczą o niesamowitym kunszcie twórcy. Szacuje się, że obraz był wykonany na potrzeby świątyni o wysokiej randze. Zachowane elementy obrazu świadczą o tym, że początkowo Matka Boska z dmuchawcem stanowiła element tryptyku.

Obraz jest niezwykle jednak nie tylko ze względu na jego wiek. Szacuje się, że jest to jedyny taki obraz, na którym Matka Boska nie trzyma tradycyjnej róży, czy też lilii, a zwyczajny, pospolity dmuchawiec, czyli przekwitnięty mniszek lekarski. Obrazowi przypisuje się również niezwykle właściwości, które znane były w regionie (i nie tylko) od wieków. Najstarsza informacja o jego cechach szczególnych oraz ogólnie o obecności w Kończycach Małych pochodzi z 1679 roku i od tego czasu (zwłaszcza w XVIII w.) obraz uważany był przez lud za „Cudowną Matkę Boską Kończycką Uzdrawienia Chorych”. W związku z tym aż do XX wieku do kościoła w Kończycach Małych przybywały liczne pielgrzymki (zarówno z okolicznych parafii, jak i z miejsc oddalonych o wiele kilometrów).

Obraz aktualnie poddawany pracom konserwatorskim do tego stopnia zainteresował opinię publiczną, że materiał na ten temat postanowiły przygotować ogólnopolskie media. Jak podali przedstawiciele Parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Kończycach Małych - **Zapraszamy jutro tj, poniedziałek (12.02) na Mszę św. wieczorną o godz. 17:00, ponieważ odwiedza nas TVP- również zainteresowana tematem obrazu. Telewizja Polska będzie transmitowała, bądź nagrywała całość Mszy oraz tworzyła reportaż na temat cudownego obrazu.**